



GKS Wikielec. Wysoka porażka z Łomżą przed własną publicznością

data aktualizacji: 2015.10.10



"Tylko zwycięstwo, GKS tylko zwycięstwo" - tak do walki motywowali zawodników Wikielca kibice, których podczas rozegranego na miejscowym stadionie spotkania nie brakowało pomimo przejmującego jesiennego chłodu. Doping kibiców (którzy, nawiasem mówiąc, po spotkaniu otwarcie wyrażali swoje niezadowolenie) jednak nie pomógł. GKS nie zdołał w tym meczu nawiązać walki o punkty i wysoko przegrał 1:5.

Po bardzo dobrej postawie, jaką zaprezentowali podopieczni trenera Andrzeja Biedrzyckiego w Ostródzie, gdzie przegrali co prawda z liderującym w tabeli III-ligi Sokołem, ale pokazali "pazura", w piątek wieczorem kibice przyszedli na boisko w Wikielcu z dość wysokimi oczekiwaniami.

Niestety, piłkarzom GKS nie udało się im sprostać, choć to kibice miejscowej drużyny cieszyli się jako pierwsi. W 21. minucie ładnym strzałem popisał się Kamil Tomczyk, pokonując bramkarza gości. Radość nie trwała jednak długo. Na przerwę gospodarze schodzili już, przegrywając 1:3, a wkrótce padły dwie kolejne bramki, całkowicie przekreślając nadzieje GKS-u na choćby jeden punkt. Pod koniec meczu (w 90. minucie) arbiter pokazał drugą żółtą kartkę Mateuszowi Jajkowskiemu, który musiał opuścić boisko.

Komentarze po meczu wskazywały na zasłużoną wygraną przyjezdnych, którzy na boisku byli lepiej

zorganizowani i zagrali inteligentny futbol. Z kolei gospodarzom brakowało wykończenia akcji i skuteczności pod bramką przeciwnika.

GKS Wiekielec: Elżanowski, Sobociński, Kruszyński (72 min. Janiszewski), Żukiewicz (70 min. Oleszko), Kacperek, Jajkowski, Tomczyk (67 min Sagan), Suchocki, Kołakowski, Karłowicz.

GKS Wiekielec - ŁKS 1926 Łomża 1:5

Honorowe trafienie dla Wiekielca: Kamil Tomczyk w 21 min.

Dla gości: Zaniewski (22), Sadowski (26), Przysowa (45), samobójcza Żukiewicz (67), Reinaldo (78).

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49164-gks-wiekielec-wysoka-porazka-z-lomza-przed-wlasna-publicznoscia>